



## **Zaginiony mężczyzna bezpiecznie trafił do domu**

2015-09-29

**Dzięki błyskawicznej akcji Straży Miejskiej Miasta Krakowa oraz MPK udało się zapobiec tragedii. Chorego mężczyznę, który przez kilka godzin błąkał się po Krakowie, udało się bezpiecznie odwieźć do domu i przekazać pod opiekę rodziny.**

Widok niekompletnie ubranego, około 70-letniego mężczyzny, zaniepokoił kierowcę autobusu linii 117. Pasażer mimo zimowej aury, nie tylko nie miał na sobie ciepłych ubrań, ale w dodatku podróżował w jednym kapciu. Prowadzący o nietypowej sytuacji poinformował od razu dyspozytora MPK, który prośbę o interwencję przekazał dyżurnemu nowohuckiego oddziału Straży Miejskiej.

Zapadła decyzja, by na pętlę przy ul. Ujastek, gdzie autobus kończył kurs, natychmiast skierować patrol. Po dotarciu na przystanek funkcjonariusze weszli do autobusu i zastali w nim mężczyznę, który błędnym wzrokiem patrzył przez okno. Nawiązanie z nim kontaktu początkowo było niemożliwe. Pasażer nie był w stanie powiedzieć dokąd próbował dojechać, ani gdzie mieszka. Podczas dłuższej rozmowy strażnikowi udało się uzyskać szczątkowe informacje dotyczące adresu.

W tym czasie nawiązano kontakt z dyżurnym Komendy Miejskiej Policji. Okazało się, że kilka godzin wcześniej wpłynęło zawiadomienie o zaginięciu krakowianina. Strażnicy zadzwonili pod przekazany przez policję numer telefonu. W trakcie rozmowy z synem odnalezionego mężczyzny, strażnicy dowiedzieli się, że zdezorientowany pasażer cierpi na chorobę Alzheimera. Około 4 rano wyszedł on z domu, gdy pozostali domownicy jeszcze spali. Patrol straży miejskiej odwiózł starszego pana do domu, gdzie czekała na niego rodzina.

To kolejna interwencja, która pokazuje, jak ważne, byśmy nie pozostali obojętni na los osób, które mogą potrzebować pomocy. Nawet jeśli sytuacja może wydawać się niecodzienna warto zadzwonić na numer 986 – jeden telefon może bowiem uratować komuś zdrowie lub życie.